GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Deckera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 256. W Środę dnia 2. Listopada. **1842.**

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 29. Października.

Wydziały Stanowe.

Posiedzenie dnia 22. Października.

Na posiedzeniu dzisiejszém rozbierano pytanie dotyczące popierania rozciągłego związku kolei żelaznych między różnémi prowincyjami monarchii za pomocą zasobów rządowych. Mianowany przez ministra skarbu Referent skreślił ogólny obraz téj sprawy, jak ją w memoryjale rządowym przedstawiono. Jako pytanie nasamprzód pod rozbiór iść mające wymieniono:

> ażali członkowie zgromadzenia wykonanie tak rozciągłego systemu kolei żelaznych, jak go w zarysach w memoryjale rządowym przedstawiono, za istotną potrzebę kraju poczytują.

Minister skarbu zwrócił następnie uwagę na ważność kolei żelaznych dla państwa Pruskiego pod względem wojskowym, politycznym i handlowym. Większa część mówców, co po nim głos zabrali, oświadczyła się stanowczo za korzyścią i ważnością kolei żelaznych. Przecież i niekorzyści nie pominięto milczeniem. Zwracano uwagę, że mianowicie przemysł małych miasteczek przez koleje żelazne ostatecznyby poniósł cios; jeden członek zgromadzenia nad tém się obszernie rozwodził, że mianowicie dla W. Xięstwa Poznańskiego koleje żelazne na teraz nie są pożądane, ponieważ tam w ogólności nie wielką przyniosą korzyść, zaś mieszkańce miasteczek przez zniszczenie przemysłu swego zupełnie zginą, nierównie bardziéj naglącej potrzebie przez budowę dróg zwirowych nasamprzód zadość uczynić trzeba. Wszakże zdanie takowe reszta zgromadzenia zbijała, sądząc, że przytoczone powody w porównaniu z ogólném znaczeniem i wielkością projektu za nadto są małoznaczne, a nawet same przez się nie uzasadnione.

Prawie wszyscy członkowie, co zdanie swe objawili, w tém się zgadzali, że na pytanie podane w ogólności twierdzącą odpowiedź dać wypada i że wykonanie kolei żelaznych ile możności przyspieszyć należy. Co do pojedyńczych kierunków kolei, wielu członków rozwijanie zdania swego sobie jeszcze zastrzegło, inni sądzili, iżby w téj sprawie zdania Stanów prowincyalnych zasięgać wypadało, inni, że o kierunkach, które koleje żelazne otrzymać mają, publicznie donieść trzeba, aby przy zakładaniu dróg zwirowych stósowny na to wzgląd miany być mógł. Oraz wynurzyło wielu członków życzenie, aby przy na-

bywaniu ziemi zaraz na drugą w przyszłości może urządzoną być mającą koléj wzgląd miano, jeden członek zaś oświadczył, iżby było najlepiéj, gdyby rząd sam wykonania wszystkich kolei żelaznych podjąć się chciał. Że wykonanie kolei żelaznych podług podanych objaśnień zapewne bez dalszego obciążenia kraju uskutecznić się da, wszyscy członkowie z radością przyjęli, podczas kiedy kilku to jako warunek wymieniło, pod którym tylko do całego projektu przychylić się można.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 26. Października.

N. Pan, na przedstawienie Rady Administracyjnéj Królestwa Polskiego, postanowić raczył: Art. 1) Dotychczasowe Obwody w Królestwie Polskiém, mają się odtąd nazywać Powiatami; istniejące zaś dotąd, właściwie pod względem sądowym Powiaty, zamieniają się na Okręgi. Art. 2) Kommissarze Obwodowi, mają się odtąd nazywać Naczelnikami Powiatowemi; Adjunkci zaś Dozórcy miast, Pomocnikami naczelników powiatowych; tam zaś gdzie jest dwóch Pomocników, piérwszy starszym, drugi młodszym nazywać się będzie.. Art. 3.) Wszelkie posady, urzędy i zakłady w dawnych Obwodach, a w teraźniejszych powiatach istniejące, które dotychczas Obwodowemi zwano, Powiatowemi odtąd zwać się będą. Art. 4.) Tytuły teraźniejszych Urzędów Municypalnych tak w Warszawie, jako też we wszystkich miastach Królestwa Polskiego, zamieniają się odtąd na nazwisko Magistratów, przy zachowaniu wszakże wszelkich attrybucyj i prerogatyw Urzędów dotychczasowych.

Z dnia 27. Października.

Ogłoszony został Ukaz Najwyższy, datowany w Warszawie 29. Września (11. Paźd.) r. b., obejmujący organizacyą Zarządu Komunikacyj lądowych i wodnych w Królestwie Polskiém. Dotychczasowa Dyrekcya tychże Komunikacyj zostaje rozwiązaną. Zarząd Komunikacyj ma sobie poruczony kierunek wszelkich robót, dotyczących tychże Komunikacyj i Inżenieryi w Królestwie. — Zarząd składa się: z Zarządzającego Komunikacyami; z Dyrektora Zarządu, który używać ma wszelkich prerogatyw, służących Dyrektorom Wydziałów w Komissyach Rządowych; z Inspektórów Generalnych Komunikacyi; z Kancellaryi, któréj etat oddzielnie oznaczony będzie. Zarząd Komunikacyj stanowi Władzę niezależną od żadnéj Komissyi Rządowéj, lecz zostającą pod bezpośrednim nadzorem Dyrektora Głównego Spraw Wew. i Duchown. i t. d.

(Dalszy ciąg wylegitymowanéj szlachty.)

Jabłoński Ant., h. Jasieńczyk; Jankowski Nikod., h. Nowina: Jankowski Franc. Bukasz, t. h.; Jankowski Jan (po Pawle), t. h.; Jasieński Balt., h. Rawicz; Jaślikowski Józef Karól, h. Jastrzębiec; Jastrzębski Jan, h. Slepowron; Jastrzębski Leop. Stan., t. h.; Jastrzębski Jakób po Wawrz., t. h; Jastrzębski Tomasz po Adamie, t. h.; Jastrzębski Piotr, t. h.; Jastrzębski Jan Nep., t. h.; Jaworski Jan Bartł., h. Sas; Kargowski Stan. Dom., h. Bończa; Kawiecki Kar., h. Wyszogota; Kiewlicz Stan., h. Leliwa; Kiwerski And., h. Jastrzębiec; Kleczkowski Ant., h. Trzaska; Kłodnicki Leop., h. Łada; Kłodnicki Stan., t. h.; Kłodnicki Marcel., t. h; Kobyliński Jan Felix, h. Pruss 2; Kobyliński Felix Michał, t. h.; Kobyłecki Felix, h. Godziemba; Kołaczkowski Alex., h. Habdank; Komorowski Tom., h. Ostoja; Kosiński Felix, h. Rawicz; Kosiński Józef, t. h., Kosztulski Jan, h Kruszyna; Kowalski Jul., h. Wieruszowa; Kowalski Waler., t. h.; Kowalski Józ., t. h.; Kowalska Zofia, t. h.; Kowalski Teofil Winc. Józef, t. h.; Kowalska z Chroniewskich Monika, jako Chroniewska, h. Gryff; Kowalski Felix Ant., h. Wieruszowa; Kożuchowski Wojc., h. Doliwa; Kożuchowski Kaź., t. h.; Kraśniewski Wikt., h. Gozdawa; Krynicki Fran. Ant., h. Korab; Krzesiński Ant., h. Nieczuja; Krzyszkowski Kajet., h. Odrowąż; Kudelski Łuk, h. Slepowron; Kulesza Jan Felix, h. Slepowron; Kulikowski Jan Ludwik, h. Drogomir; Kurowski Dom., h. Wąż; Kwasieborski Ant., h. Cholewa; Lewiecki Piotr Konst., h. Lewiecki; Lipski Jacek, h. Grabie; Lipski Jan Nep., t. h.; Lisicki Maciéj, h. Pruss 1; Lisicki Michał, t. h.; Lniski Jan, h. Ostoja; Lutoborski Win. Ign. h. Lubicz; Łaszewski Michał, h. Szeliga; Łętowski Marcin, h. Rawicz; Łętowski Adam, t. h.; Łętowski Andrzéj, tegoż herbu.

Z dnia 28. Października.

Ogłoszony został następujący Ukaz N. Pana z dnia 29. Września (11. Paźd.) r. b., datowany w Warszawie: »Chcąc dowodem szczególnym Naszego zadowolenia wynagrodzić długoletnią, wierną i ciągle gorliwą służbę zmarłego Generała Adjutanta Naszego, Generał Lejtnanta Rautenstrauch, i uznać znakomite zasługi jego, w wielolicznych obowiązkach okazane; na przedstawienie Namiestnika Naszego Królestwa Polskiego, Stanowimy: Pensya emerytalna w ilości rub. sr. 6700 kop. 50, którą pomieniony Generał-Adjutant pobie-

rał, przechodzi, w połowie na jego wdowę, z Xiążąt Gedrojciów Łucyą Rautenstrauchową, pod zwykłemi warunkami; w połowie zaś na córkę zmarłego, Laurę z Rautenstrauchów Bujno, aż do jej śmierci.«

N. Pan nadać raczył P. Michałowi Lewińskiemu, Dyrektorowi w Zarządzie Naczelnym Kommunikacyj lądowych i wodnych w Królestwie, tytuł Radcy Stanu.

D. 25 t. m. przeniół się do wieczności JW. Karól Richter, Generał-Mojor Sztabu Generalnego, Naczelnik pomiaru topograficznego Polskiego.

Galicya.

Ze Lwowa dnia 15. Października. — Przepisana ustawami Instytutu naukowego imienia Ossolińskich, doroczna uroczystość na uczczenie pamiątki Cesarza Franciszka I., odbyła się na dniu 12. b. m. w nowéj sali Instytutu w obec licznego i poważnego zgromadzenia. Zastępca naukowego Kuratora Wny Gwalbert Pawlikowski wymównym głosem oddał hołd cnotom zgasłego Monarchy, pierwszego opiekuna Instytutu i cieniom szanownego fundatora tego zakładu. Poczém Kustosz Instytutu, doktor W. Szlachtowski wyręczając dla słabości zdrowia nieobecnego Dyrektora, odczytał zdanie sprawy z dwuletnich czynności i stanu Instytutu. Z tego zdania sprawy okazuje się, iż odpowiedne celowi przeistoczenie i dokończenie gmachu instytutowego zostało w dwóch ostatnich latach do skutku przywiedzione. Pozostaje jeszcze do całości tego gmachu, wystawienie południowego skrzydła, które, także jest nadzieja, że stanie w kilku latach. Tymczasowie skrzydło północne zostało najęte i urządzone na umieszczenie Wydziału Stanowego i Dyrekcyi towarzystwa kredytowego. Bogaty zbiór medalów i monet układa w systematyczny porządek p. Melli, pisarz Instytutu i już greckie i rzymskie ułożył i spisał; polskie jeszcze dawniéj Ignacy hr. Krasicki spisał i niedostające ze swoich dołożył. Zbiór minerałów początkowie przez założyciela zaczęty, były professor krakowski, znany zaszczytnie geolog i mineralog Zeiszner, kosztem Józefa Hr. Dzieduszyckiego, systematycznym doborem wszystkich materyałów na ziemi polskiéj znajdujących się, wzbogacił. Teraz cały ten zbiór staraniem c. k. Radzcy gubern., Dyrektora Policyi Sacher-Masoch i profesora Dr. Gloisnera układa się systematycznie. Podobnie spisuje się bibliograficzny katalog książek, których liczba już przeszła dzieł 56,000. Między nowemi darami, które Instytut w książkach otrzymał, odznaczają się dostarczane ciągle przez P. Adama Rościszewskiego książki w różnych narzeczach słowiańskich; zapis ewentualny biblijoteki lekarskiéj przez Dra profesora Krausneckera i dar dziewięciuset kilkudziesiąt książek i manuskryptów P. Eugeniusza Grodzkiego, który prócz tego 200 czer. złot. Instytutowi zapisał, i pobiéranie rocznego procentu na dokupno książek, na dobrach swoich, Borkach zabezpieczył.

W końcu posiedzenia odczytał wspomniony Kustosz swoję rozprawę: O przysłowiach, przypowieściach i ich stosunku do filozofii. Z radością witamy na polu filozofii, nie wiele jeszcze przez nasz naród uprawianém, nowego pisarza, którego jasność pojęć i wysłowienia, odkrywa nam w nim te właśnie przymioty, które do zaszczepienia i wzrostu filozofii w narodzie naszym są przedewszystkiém potrzebne.

Z dnia 25. Października.

Jego Exelencyja hrabia Alfred Potocki, Jego C. K. Mości rzeczywisty tajny Radca i Podkomorzy, Królestw Galicyi i Lodomeryi Wielki Marszałek koronny, oświadczył tymczasowéj Dyrekcyi galicyjskiego stanowego Instytutu kredytowego, iż chcąc ze swéj strony przyczynić się do ustalenia kursu listów zastawnych, postanowił zakupić od Dyrekcyi listy zastawne aż włącznie do summy 160,000 zł. reń., mówię Sto sześćdziesiąt tysięcy złotych reńskich monetą konw. z obowiązkiem wypłacania za takowe gotowizną w Wiedniu w dniu 1. Stycznia 1843 roku po 95 złr. mon. konw. za 100 złr. w listach zastawnych.

W razie zażądanego przesłania gotowych pieniędzy z Wiednia do Lwowa, koszta przesyłki żądający ponosić, tudzież za wcześniejszą wypłatę pięć od sta opłacić byłby obowiązany. Co niniejszém do powszechnéj podaje się wiadomości.

Z Rady Dyrekcyi tymczasowéj galicyjskiego stanowego Instytutu kredytowego.

Anglia.

Z Londynu, d. 20. Października.

Urzędnicy menniczni są codzień zajęci biciem złotéj i srebrnéj monety, aby postawić bank w stanie zadosyć czynienia żądaniom gotówki, objawionym mu z powodu rozpoczętych wczoraj wypłat dywjdend październikowych. Od czasu panicznego przestrachu, z powodu zbyt lekkiego złota w obiegu będącego, massa wybijanych pieniędzy wynosiła w przecięciu co tydzień 300,000 f. st. Do banku wpłynęło w lekkich całych i pół sowerenach do pół siodma miliona f. szt., które wszystkie przebite zostały, tak, że teraz Dyrektorowie dostarczać mogą publiczności nową ważną monetę. W ostatnich dniach posłano do

mennicy ogromną massę sztab złota i srebra do bicia na rachunek rządu, dla wysłania do Indyj wschodnich. Terazniejszy zapas sztab w banku angielskim przechodzi 10 milionów f. szt. i od wielu lat nie był nigdy tak wielki. Z powodu żądań złotéj i srebrnéj monety, mennica dopiéro w początku następnego roku będzie w stanie bić nową miedzianą monetę (*pół farthyngi*).

(Nadesłano.)

W roku zeszłym, w miesiącu Lipcu rozwiązało się towarzystwo pod tytułem: »*Erholungs-Resurse*.« Z gruzów rzeczonéj Resursy utworzyło się towarzystwo, które złożywszy pewną składkę, dało trzy bale tak nazwane kupieckie, czyli raczéj kupczące, gdyż entreprenerowie nie troszcząc się o zabawę, i niezważając na porządek, zajęli się gorliwie pozbyciem swoich towarów, których każdy ze sobą zabrać nie omieszkał. Obecnie fundusze złożone, już się rozeszły. Szanowni entreprenerowie chcąc przeto i nadal sobie tak miłą i zyskowną zabawę sprawiać, postanowili utworzyć formalną *Resurse*. Wzięto się do dzieła — wszystko poszło lotem błyskawicy, i już nawet statuta towarzystwa skreślono a skreślono prawdziwie genialnie.

Pewien §. statutów rzeczonych opiewa, iż »zabroniony jest przystęp wszelkim goldschmidtom« (*sic?!*).

Z tego wymika, iż towarzystwo to, zamierza przybrać tendencyą arystokratyczną. Entreprenerowie przecież są tylko plebejuszami, wahalibyśmy się nawet kiedyś ... nazwać ich patrycjuszami. Zdaje się jednak, że się ta generacya wielce uszlachetni, gdyż zabawy te mają się odbywać w Bazarze. — W towarzystwie tém znajdli się ludzie, którzy pozwolili sobie wykluczyć Pana W......, uważając Go za niegodnego, czyli za nieusposobionego do podobnych maxym. Pan W. nigdy niezbaczał z drogi prawéj, wypłacił dług przeszłości, czyniąc to co Mu honor i obowiązki względem ziemi rodzinnéj nakazywały, a w obecnym czasie postępowaniem swojem okazuje, że jest prawdziwym obywatelem. Nie ma też fizyognomii żydowskiéj .. coby towarzystwo od Niego odstręczać miało; jedyną Jego wadą jest, że lubi zawsze prawdę powiedzieć, i że się nie zna na procentach i spekulacyach...

Balotowanie uważamy za rzecz bardzo nikczemną, gdyż nieraz się zdarzyło, że ludzie, o których opinia publiczna najlepszy sąd wydała, najwięcéj czarnych galek w udziele odebrali, i do towarzystwa przyjętemi być nie mogli. Skréślić statuta jakiego towarzystwa nie jest to samo, co napisać protokół, dla tego radzę Panom T....., i J....., mieć się więcéj na ostróżności, i niech Ich bynajmniéj nie zaślepia ich stanowisko, że na każdego zgóry spoglądać mogą — gdyż dolne piętro inny nam widok przedstawia, a nie wszędzie jedne i te same instytucye dadzą się zastósować.

W końcu dajemy braterską naukę szanownym entreprenerom, aby zatrzymali dawne godło »*Erholungs-Resurse*,« a tymczasem sobie prawdziwie wypoczęli, aż wystąpią ludzie, którymi osobisty zysk powodować nie będzie, i którzy obok piekielnéj galopady i walców Strausa, rozrywkę umysłową wprowadzą.

Dziubinski.

Sprostowanie. — W Numerze w czorajszym (255) str. 1573, słup lewy, wiersz 16 zamiast: »Szef departamentów« miało być »Szef departamentowy« ; a str. 1574, słup lewy, w. 8. — zamiast »szefa depepartamentów« — »szefa departamentowego.«
